

POSTANOWIENIE Z DNIA 20 LUTEGO 2007 R.
SNO 4/07

Przewodniczący: sędzia SN Feliks Tarnowski.

*Sędziowie SN: Kazimierz Zawada, Teresa Bielska-Sobkowicz
(sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na posiedzeniu z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta w sprawie dyscyplinarnej sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2007 r. zażalenia wniesionego przez sędziego na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 7 listopada 2006 r., sygn. akt (...)

postanowił utrzymać zaskarżone postanowienie w mocy.

Uzasadnienie

Uchwałą z dnia 13 lutego 2004 r., sygn. akt (...), Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zezwolił na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej m.in. za to, że w okresie od dnia 30 stycznia 1998 r. do dnia 29 października 1998 r. w A., działając w warunkach czynu ciągłego, podrobił podpis Dominika K. na fakturach VAT, szczegółowo wymienionych we wniosku prokuratora i opisanych w sentencji uchwały, wystawionych dla nabywcy B.H.U. „P.(...)”, tj. za czyn z art. 270 § 1 w związku z art. 12 k.k.

Uchwała ta została utrzymana w mocy uchwałą Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 30 marca 2005 r. Sąd Najwyższy zwrócił przy tym uwagę na oczywiste usterki bądź niekonsekwencje w sformułowaniach i terminologii, jaką posłużył się Sąd Apelacyjny, co dotyczyło m.in. ustalenia okresu, w jakim miały zostać popełnione zarzucone sędziemu czyny, błędnie przepisane z wniosku prokuratora.

W uwzględnieniu złożonego następnie wniosku prokuratora, Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 7 listopada 2006 r. sprostował oczywistą omyłkę pisarską w opisanej wyżej uchwale z dnia 13 lutego 2004 r. w ten sposób, że w punkcie pierwszym a) tej uchwały w miejsce słów „do 29.10.1998 r.” wpisał słowa „do 29.10.1999 r.”. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny wskazał, że w treści uchwały z dnia 13 lutego 2004 r. popełniono oczywistą omyłkę pisarską polegającą na mylnym wpisaniu, że zezwolenie na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej dotyczy podrabiania podpisów na fakturach w okresie „od 30.01.1998 r. do 29.10.1998 r.” zamiast od „30.01.1998 r. do 29.10.1999 r.”. O tym, że

okres ten oznaczono oczywiście błędnie, świadczy dalsza część punktu pierwszego a) uchwały, w której wymieniono wszystkie faktury oraz daty ich wystawienia, w tym jako najpóźniej wystawioną fakturę numer 00019841/06 z dnia 29.10.1999 r.

Postanowienie powyższe zaskarżył zażaleniem sędzia Sądu Rejonowego zarzucając, że niedopuszczalne jest sprostowanie w trybie art. 105 § 1 k.p.k. merytorycznej części orzeczenia. Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; dalej – u.s.p.), w sprawach nieuregulowanych w rozdziale dotyczącym odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów stosuje się przepisy Kodeksu postępowania karnego. Wobec tego, że u.s.p. nie reguluje sposobu i trybu prostowania orzeczeń wydawanych w postępowaniu dyscyplinarnym, zastosowanie znajduje art. 105 k.p.k. Zgodnie z § 1 tego przepisu, sprostowaniu podlegają oczywiste omyłki pisarskie i rachunkowe oraz w obliczeniu terminów, popełnione w orzeczeniu lub zarządzeniu albo w ich uzasadnieniu. Nie może budzić wątpliwości, że w uchwale z dnia 13 lutego 2004 r. wadliwie określono datę końcową okresu, w którym sędzia popełnić miał zarzucane czyny i że to wadliwe określenie nastąpiło na skutek omyłki. Datę końcową tego okresu wpisano bowiem jako „29.10.1998 r.”, podczas gdy część faktur, na których znajdować się ma podrobiony przez sędziego podpis wystawiona została już po tej dacie, a ostatnia z nich pochodzi z dnia 29 października 1999 r. Jak trafnie wskazał skarżący, z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że uchybienia merytoryczne w wyroku bądź innym orzeczeniu nie podlegają sprostowaniu w trybie art. 105 k.p.k. i mogą być skorygowane tylko na skutek wniesienia stosownego środka odwoławczego (por. m. in. wyroki SN: z dnia 23 listopada 2005 r., IV KK 390/05 i z dnia 3 kwietnia 2006 r., V KK 482/05, niepubl.). Ten pogląd, niewątpliwie uzasadniony, podyktowany jest koniecznością zapewnienia oskarżonemu procesowych gwarancji niezmienności wydanego w sprawie orzeczenia. Wbrew jednak podnoszonym w zażaleniu zarzutom, tego rodzaju omyłka może, w zależności od okoliczności, podlegać sprostowaniu w trybie art. 105 § 1 k.p.k., pomimo że dotyczy merytorycznego elementu uchwały. Sprostowanie uchwały w trybie tego przepisu w wyżej przedstawiony sposób w żaden sposób nie narusza bowiem procesowych gwarancji obwinionego. Jest tak dlatego, że już z samej sentencji uchwały z dnia 13 lutego 2004 r. wynika, iż zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej dotyczy zarzutu podrobienia podpisu na wszystkich wymienionych *in extenso* w tej sentencji fakturach, w tym też tych, które zostały wystawione po dniu 29 października 1998 r. Zachodzi zatem, będąca wynikiem ewidentnej omyłki pisarskiej, wewnętrzna sprzeczność uchwały, nie

do pogodzenia bowiem jest zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za podrobienie czynem ciągłym podpisu innej osoby na wymienionych szczegółowo fakturach w okresie jedynie do dnia 29 października 1998 r., podczas gdy kilkanaście z tych faktur wystawiono po tym dniu, a ostatnia pochodzi z dnia 29 października 1999 r. Świadczy to dobitnie o tym, że zarzucane sędziemu czyny miały zostać popełnione w okresie od dnia 30 stycznia 1998 r. (data wystawienia pierwszej faktury wymienionej w sentencji uchwały) do dnia 29 października 1999 r. (data wystawienia ostatniej z nich). Sprzeczność taką należało zatem sprostować jako oczywistą omyłkę pisarską. Sprostowanie w tym trybie nie byłoby natomiast możliwe, gdyby w sentencji uchwały faktury, których dotyczą zarzuty, nie były wyszczególnione, co jednak w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.